

Podczas remontu łódzkiego parku natrafiono na zabytkowe artefakty, które teraz trafią do Muzeum Farmacji

05.03.2021 13:09 Małgorzata Loeffler / ZIM

kategoria: **Aktualności ZIM**

Rewitalizacja

Zabytkowy kałamarz, porcelanowe i szklane fiołki oraz menzurki to znaleziska, które odkryto podczas rewitalizacji parku imienia Henryka Sienkiewicza. Teraz trafiły one do Muzeum Farmacji imienia profesora Jana Muszyńskiego, znajdującego się przy placu Wolności.



Często inwestycje z zakresu rewitalizacji przynoszą niespodzianki. Na takie właśnie trafiliśmy w parku Sienkiewicza. Podczas prac ziemnych odkryliśmy zakopane w niej zabytkowe przedmioty apteczne.

- Często inwestycje z zakresu rewitalizacji przynoszą niespodzianki. Na takie właśnie trafiliśmy w parku Sienkiewicza. Podczas prac ziemnych odkryliśmy zakopane w niej zabytkowe przedmioty apteczne. Wśród nich był kałamarz, porcelanowe i szklane fiołki oraz menzurki. Przedmioty te pochodzą zapewne z przełomu XIX i XX wieku, być może z apteki, znajdującej się przy ówczesnej ulicy Widzewskiej, czyli dzisiaj Jana Kilińskiego. Prowadzimy obecnie procedurę przekazania odkryć do Muzeum Farmacji, gdzie mamy nadzieję wzbogacić bogatą kolekcję zbiorów – powiedziała Agnieszka Kowalewska-Wójcik, dyrektor Zarządu Inwestycji Miejskich w Łodzi.

- W trakcie prac rewitalizacyjnych natrafiliśmy na znaleziska: butelki apteczne, naczynia apteczne, ceramikę, którą udało nam się wykleić. Znaleźliśmy też pełne zagospodarowanie ówczesnego podwórka z pięknym brukiem i relikty ceglane - mówi Zbigniew Rybacki, architekt

Park imienia Henryka Sienkiewicza powstał w 1894 roku w wyniku decyzji podjętej przez ówczesne władze Łodzi. Uzasadniono ją wzrastającym zanieczyszczeniem powietrza oraz zapyleniem ulic z powodu ruchu kołowego. W 1899 roku został oddany do użytku publicznego. Imię Henryka Sienkiewicza nadano parkowi w 1916 roku. Obecnie końca dobiega jego rewitalizacja.

- Znaleziska są naprawdę interesujące. Mamy wśród nich: butelkę sygnowaną pochodzącą z apteki Królikiewicza i Bartoszewskiego, która funkcjonowała na ulicy Piotrkowskiej od drugiej połowy XIX wieku. Mamy tu też zestaw naczyń do rozdrabniania leków, do ich rozcierania - przedmioty oznakowane sygnaturami rosyjskimi czyli są z czasów zaboru. Mamy tu też szkło użytkowe, butelki na wodę i inne specyfiki - dodaje Anna Nierychlewska, archeolog

- Bardzo dziękujemy za możliwość ekspozycji odkryć w naszym muzeum. Znaleziska fantastycznie dokumentują historię naszego łódzkiego zawodu farmaceutycznego. Trzeba też wspomnieć o pobliskiej aptece, która w tym rejonie funkcjonowała. W planach mamy wystawę prezentującą wszystkie artefakty z łódzkich badań archeologicznych. Wśród odkryć w parku im. H. Sienkiewicza znalazły się butelki apteczne, które z pewnością były wykorzystywane na wody mineralne lub innego rodzaju medykamenty. Łódzkie apteki słynęły z wytwórczości sztucznych wód mineralnych - dodaje Jakub Kossowski, dyrektor Muzeum Farmacji imienia profesora Jana Muszyńskiego w Łodzi.

Muzeum Farmacji mieści się w najstarszej łódzkiej aptece przy placu Wolności 2, istniejącej od 1830 roku. Placówka powstała w 2008 roku. Jej zbiory liczą ponad tysiąc oryginalnych eksponatów. Patronem muzeum jest profesor Jan Muszyński, jeden z najwybitniejszych polskich botaników i farmaceutów pierwszej połowy XX wieku, założyciel Wydziału farmaceutycznego na Uniwersytecie Łódzkim, a także współtwórca Łódzkiego Ogrodu

Botanicznego.